

i Ochrony Wód. Została w nim kierownikiem Pracowni Metodyki Badania Jezior. Zainicjowana wówczas przez Panią Dankę problematyka oceny wód jezior stała się przewodnią na wiele lat i do chwili obecnej rozwijana jest w Zakładzie Metod Oceny i Monitoringu Wód Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, teraz w kontekście wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Dr Danuta Kudelska, na zlecenie resortu ochrony środowiska, podjęła pierwszą w kraju próbę uporządkowania kwestii rutynowych badań i oceny stanu czystości jezior w Polsce na potrzeby gospodarcze. Wywołały ją przede wszystkim trudności interpretacyjne w odnośzeniu wyników badań wód jeziorowych do zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów obowiązujących wówczas zakresów wskaźników zanieczyszczenia dla poszczególnych klas czystości wód powierzchniowych. W efekcie, w 1975 r., pod kierunkiem dr Danuty Kudelskiej powstała *Metodyka pomiarów i oceny stanu czystości jezior dla terenowych służb ochrony środowiska*. Zawierała ona szczegółowe wytyczne dotyczące okresów pobierania prób, wyznaczania punktów pomiarowo-kontrolnych, zakresu i metodyki badań analitycznych oraz opracowania wyników pomiarów i badań stanu czystości jezior. W tym samym roku metodyka ta została oficjalnie wprowadzona do stosowania w ośrodkach badań i kontroli środowiska. Od tego czasu datuje się początek ujednoczonych badań jezior w Polsce pod merytorycznym nadzorem Instytutu Ochrony Środowiska, a personalnie zespołu kierowanego przez dr Danutę Kudelską. Nadal jednak kontrowersyjna pozostawała sprawa klasyfikowania jezior na podstawie oficjalnie obowiązujących normatywów dla wód powierzchniowych. Wody stojące, jeśli stanowiły obiekt zainteresowania gospodarki wodnej, traktowane były tak samo jak wody płynące. Wyrażało się to m.in. stosowaniem identycznych kryteriów oceny rzek i jezior. Impulsem do poszukiwania nowych rozwiązań w ocenie jezior były dla Pani Danki prace Profesora Przemysława Olszewskiego z początku lat siedemdziesiątych, dotyczące ochrony jezior. Skoro funkcjonowanie rzek i jezior różni się zasadniczo, to kryteria oceny tych dwóch kategorii wód muszą być odmienne, jeśli mają być podstawą ich racjonalnej ochrony. To założenie przyświecało opracowanemu w 1980 r., pod kierunkiem dr Danuty Kudelskiej, Systemowi Oceny Jakości Jezior (SOJJ). System ten umożliwiał zarówno klasyfikację stanu czystości wód jeziorowych, jak i ocenę podatności jezior na degradację, wiążąc ocenę stanu wód z cechami zbiornika i jego zlewni. System nie od razu zyskał akceptację limnologów w kraju. Jednak Pani Danka niestrudzenie i konsekwentnie prezentowała system na licznych seminariach i konferencjach naukowych w kraju i za granicą, uczestniczyła w dyskusjach i przekonywała o konieczności podejmowania prób klasyfikacji wód, nawet jeśli prowadzą one do uproszczeń i zubożenia informacji o środowisku. Są one przecież kompromisowym wyborem podyktowanym względami praktycznymi, bo służą ukierunkowaniu działań

ochronnych. System udowodnił swoją użyteczność; był oficjalnym narzędziem oceny w monitoringu jezior polskich przez prawie 30 lat. Za pomocą SOJJ ocenionych zostało ponad 1000 polskich jezior, objętych programem monitoringu do 2006 r., a zgromadzone wówczas dane do dziś wykorzystywane są w pracach naukowych i projektowych.

W 1981 roku dr Danuta Kudelska wyjechała do Libii na czteroletni kontrakt. Pracowała jako wykładowca na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu w Sebha. Prowadziła również badania słonych jezior na Saharze. Po powrocie do kraju włączyła się ponownie w problematykę monitoringu jezior oraz w prace dotyczące biologicznej oceny wód. Pomimo postępu choroby, z którą Pani Danka zmagala się od lat, do końca swojej pracy zawodowej tryskała energią i realizowała nowe pomysły. Jako przedstawiciel Polski w ISO i CEN uczestniczyła w wielu posiedzeniach normalizacyjnych. Z jednego z takich posiedzeń, w 1996 roku, przywiozła projekt dyrektywy EWG o ekologicznej jakości wód (który ostatecznie w 2000 r. przyjął postać Ramowej Dyrektywy Wodnej). Już wtedy był on dla nas inspiracją do poszukiwań nowych narzędzi do monitoringu wód w Polsce, zharmonizowanych z praktyką państw europejskich. Ta problematyka rozwijana jest w Instytucie do dziś.

Efektom wieloletniej działalności dr Danuty Kudelskiej jest kilkadziesiąt publikacji prac badawczych i aplikacyjnych. Za kilka projektów, którymi kierowała, m.in. za opracowanie SOJJ, otrzymała nagrody ministra środowiska.

Nad biurkiem Pani Danki wisiała kartka z następującym mottem: *The loser says "It may be possible, but it is too difficult". The winner says "It is difficult, but it is possible". Be a winner!* Myślę, że nim była.

Pani Danka była osobą wyjątkowo radosną, o ujmującym sposobie bycia, z dużym poczuciem humoru. Imponowała optymizmem. Zawsze potrafiła rozładować stresujące sytuacje. Aż trudno uwierzyć, że na co dzień towarzyszyło Jej cierpienie, które jednak skutecznie potrafiła ukryć przed światem. Uwagę wszystkich wolała skupiać na tym, co robi, nie zaś na swoich problemach zdrowotnych. Za to Ją zawsze podziwiałam i taką Ją zapamiętam.

Hanna Soszka